

budynków, do których wlatują przez niewielkie otwory wentylacyjne (o średnicy od 4 do 8 cm).

W trakcie termomodernizacji budynków inwestorzy i wykonawcy często zamykają kratkami otwory wlotowe do stropodachów, co uniemożliwia jeryzkom gniazdowanie w tych miejscach. W przypadku prowadzenia prac w trakcie sezonu lęgowego dochodzi do zamykania w stropodachach gniazd z jajami, pisklętami oraz wysiadującymi ptakami dorosłymi, co prowadzi do straszliwej śmierci głodowej tych ptaków.

Ochrona jeryzków

Jeryzki należą do gatunków podlegających ścisłej ochronie prawnej na mocy Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt.

Prace termomodernizacyjne powinny być poprzedzone rozpoznaniem zasiedlenia budynku przez ptaki (w tym jeryzki) przeprowadzonym przez profesjonalnego ornitologa. W przypadku stwierdzenia gniazdowania jeryzków, prace prowadzone powinny być w taki sposób, aby nie utrudnił jeryzkom wychowania młodych. Po skończonych lęgach (z reguły po 30 sierpnia) można zakończyć prace na ostatniej kondygnacji budynku i zamknąć, jeżeli to konieczne, otwory wlotowe do stropodachów. W takim przypadku inwestor powinien przeprowadzić kompensację utraconych miejsc gniazdowania poprzez rozwieszenie na ścianach lub nadbudówkach budynków specjalnych budek lęgowych.

Ze względu na bardzo silne przywiązanie ptaków do miejsca gniazdowania, byłoby najlepiej, gdyby budki lęgowe zostały powieszono w bezpośrednim sąsiedztwie miejsc, gdzie znajdują się otwory wlotowe do stropodachów, z których ptaki korzystały.



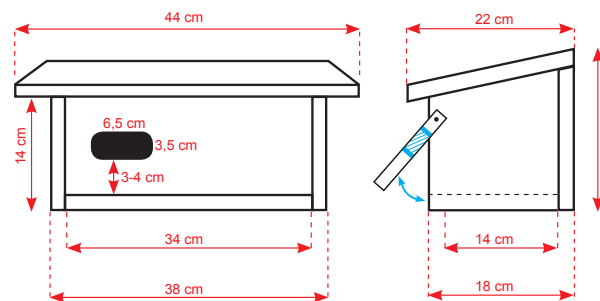
foto: D.O.

Budki powinny być wieszane co najmniej na wysokości 10 metrów; najlepiej lokalizować je na tych budynkach, na których jeszcze do niedawna jeryzki gniazdowały – zwiększa to szansę szybkiego zajęcia rozwieszonych budek. Można je wieszać nie tylko na ścianach budynków, ale również na nadbudówkach, np. dźwigowych. Budki należy wieszać na ścianach wschodnich lub północnych, tak żeby zabezpieczyć je przed nagrzewaniem w czasie letnich upałów, co groziłoby przegrzaniem i śmiercią piskląt. Należy zapewnić ptakom swobodny dołot do budek, na drodze ptakom nie mogą przeszkadzać żadne drzewa czy też sztuczne konstrukcje. Jeryzki to ptaki kolonijne, dlatego też budki powinny być wieszane po kilka, kilkanaście sztuk obok siebie. Można również powiesić specjalne segmenty budek z wieloma otworami wlotowymi. Budki mogą być wpuszczone w materiał izolacyjny; muszą też być solidnie przymocowane do ściany, tak żeby nie stanowiły zagrożenia dla osób przechodzących przy budynkach. Co kilka lat budki powinny zostać wyczyszczone ze starego materiału gniazdowego, tak żeby ptaki chętnie je powtórnie zajmowały.

Budki lęgowe

Schemat konstrukcji i wymiary budki lęgowej dla jeryzków zostały przedstawione na rysunku poniżej. Należy pamiętać o prawidłowym zlokalizowaniu otworu wlotowego do budki. Powinien on znajdować się przynajmniej 3 – 4 cm. nad dolną krawędzią budki. Wynika to z faktu, że ptaki często przed wejściem do budki najpierw przyczepiają się pazurkami do przedniej ścianki budki i wchodzą (a raczej wpełzają) do wnętrza. Krawędzie otworu wlotowego budki muszą być w miarę gładkie, nie może tam być żadnych zadziorów, odstających drzazg i tym podobnych elementów, które narażałyby wchodzącego jeryzka na poranienie się. Przednia ścianka budki powinna być otwierana, tak, aby w miarę potrzeby po sezonie lęgowym można było budkę oczyścić.

Rys. Schemat konstrukcji budki lęgowej



Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Ptaków i Drobnych Ssaków „Ostoja”

ul. Słupia 30c, 83-305 Pomieczyno (Hejtus), gmina Przdokowo
<http://www.porp-ostoja.pl>
tel. 606 907 740 (w godzinach 9.00 – 15.30)

Znalezione zwierzę można także dostarczyć do:

Gabinet Weterynaryjny Dorota Kałkowska-Pozarzycka Michał Michalski
81-577 Gdynia, ul. Rdestowa 6/2
tel. 058 629 62 29, tel. kom. 607 813 617

tekst: Dariusz Ożarowski

zdjęcia: Maciej Szymański (M.Sz.), Dariusz Ożarowski (D.O.)



OGÓLNOPOLSKIE
TOWARZYSTWO
OCHRONY PTAKÓW




WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ
W GDYŃSKU

Zapraszamy
PTAKI
do Gdyni



JERYZYK

mistrz powietrznych akrobacji



Gdy w letnie słoneczne popołudnia podniesiemy wzrok i spojrzymy w niebo to ujrzymy stadka kołujących nad miastem ciemno ubarwionych ptaków. Charakterystyczne sierpowate skrzydła zdradzają jerzyki – ptaki o bardzo ciekawej biologii i przystosowaniach do prowadzonego przez nie trybu życia. Wiele osób myli jerzyki ze znacznie częściej spotykanymi jaskółkami.

Jak odróżnić jerzyki od jaskółek?

W przeciwieństwie do jaskółek niemalże całe upierzenie jerzyków (zarówno samic jak i samców) jest bardzo ciemne. Jedynie na podgardlu mają one małą, białawą plamkę – ale szczególnie ten jest trudno zauważalny podczas obserwacji w terenie. Charakterystycznymi cechami, które pozwalają szybko i bezbłędnie zidentyfikować gatunek jest sylwetka jerzyka w locie: krótki, rozwidlony ogon oraz długie i wąskie skrzydła w kształcie sierpa. W locie wydają one często charakterystyczny wysoki, wibrujący i donośny dźwięk „sirr” lub „srii”.



foto: M.Sz.

Gdzie gniazdują jerzyki?

Pierwotnie był to gatunek gniazdujący w górach; budował on gniazda na półkach skalnych i w różnego rodzaju niszach. Chętnie również umieszczał (i nadal umieszcza) gniazda na murach starych zamczysk, gdzie nietrudno o znalezienie szczeliny czy otworu. Zdarzają się również przypadki gniazdowania jerzyków w lesie - w dziuplach.

Jednakże najliczniej gatunek ten występuje na obszarze naszych miast i osiedli, gdzie gniazda lokuje z reguły wysoko w różnych otworach i szczelinach budynków. Krajobraz miejski przypomina mu zapewne pierwotne środowisko występowania – surowe skały.

Czym odżywiają się jerzyki?

Ci skrzydlaci akrobaci żywią się drobnymi owadami chwytanymi w powietrzu. Jerzyki wraz z jaskółkami przyczyniają się do zmniejszenia liczebności owadów, które dla nas, mieszkańców miast mogą być dokuczliwe. Mogą również polować na swobodnie unoszące się w powietrzu pajęczaki.

Jak wygląda życie rodzinne jerzyków?

Ptaki te są typowymi zwierzętami wędrownymi. Przylatują do Polski na początku maja, a odlatują już w drugiej połowie sierpnia, przebywają więc w naszym kraju jedynie około trzech i pół miesiąca. W końcu maja lub na początku czerwca samica składa 2 lub 3 jaja (rzadko jedno bądź cztery) i na zmianę z samcem wysiaduje je około 20 dni. Czas pozostawiania piskląt w gnieździe zależy od pogody i tym samym dostępności pokarmu, który rodzice mogą upolować i dostarczyć do gniazda. W przypadku niesprzyjającej aury pisklęta mogą pozostawać w gnieździe ponad 50 dni. Jerzyki łączą się w pary na całe życie i bardzo przywiązują się do miejsca gniazdowania. W kolejnych sezonach wracają do tych samych miejsc, gdzie rok wcześniej odbyły legi – korzystają z tego samego budynku, nawet z tego samego otworu wlotowego. Przyzwyczajenie jest tak silne, że obserwowano ptaki, które po powrocie z zimowisk na początku okresu lęgowego próbowały dostawać się do zakratowanych jesienią otworów wlotowych do stropodachów.



foto: M.Sz.

Przystosowania jerzyków do trybu życia



foto: D.O.

Ptaki te cechują szczególne przystosowania do specyficznego trybu życia, który prowadzą. Jerzyki są w stanie spędzić w powietrzu bardzo długi czas, lądując wyłącznie na pionowych powierzchniach (na przykład na ścianach naszych budynków). Czepiają się wtedy ostrymi pazurkami wszelkich nierówności i jeżeli chcą wystartować to po prostu odpadają od ścian, rozkładając skrzydła nabierają rozpędu i siły nośnej, która po chwili umożliwiła im wzbicie się wysoko w powietrze.

Z reguły ptaki te nie lądują na ziemi (poziomej powierzchni). Aczkolwiek wbrew temu, co się czasem powtarza, ptaki zdrowe i w dobrej kondycji potrafią wystartować z ziemi bez większego problemu, jeżeli mają tylko wystarczająco dużo przestrzeni, żeby się wzbic w powietrze. Jedynie ptaki młode (często o niewyrośniętych w pełni piórach lotnych w skrzydle – czyli lotkach), osłabione lub ranne nie potrafią tego zrobić. Takie „nieplanowane” lądowanie na ziemi może się również zdarzyć ptakom zdrowym i sprawnym w wyniku uderzenia o jakąś przeszkodę: szybę, linię energetyczną itp. Jeżeli nie dostrzegamy żadnych obrażeń zewnętrznych możemy spróbować ułatwić jerzykowi start.

Wychodzimy na otwartą przestrzeń, najlepiej na łąkę, obszerny trawnik i tam z wyczuciem podrzucamy jerzyka na wysokość 3 – 4 metrów. Jeżeli ptak jest sprawny to bez problemu nabierze wysokości i poleci. Jeżeli opadnie na ziemię należy zwierzę dostarczyć do ośrodka rehabilitacji dzikich ptaków lub placówki weterynaryjnej. Adres ośrodka działającego w regionie gdańskim podano na końcu folderu.

Pogodne noce jerzyki spędzają szybciej na dużych wysokościach (do 2800 metrów); krążą powoli i jakby mechanicznie – zapewne nie śpią, raczej odpoczywają drzemką. Poznanie tego zwyczaju było możliwe dzięki technice radarowej i lotnictwu, aczkolwiek pierwszych obserwacji, które sugerowały spędzanie w ten sposób nocy przez jerzyki, dokonano już pod koniec XVIII wieku we Włoszech. Pary lęgowe nocują zwykle w gniazdach, natomiast pojedyncze ptaki mogą spać przyklepione do ścian albo gałęzi.

Najciekawsze przystosowania jerzyków, zarówno dorosłych jak i piskląt, dotyczą sposobów radzenia sobie z niesprzyjającymi warunkami pogodowymi. Obfite opady deszczu, silne wiatry i niskie temperatury wiążą się z brakiem pokarmu dla tych ptaków. W takich sytuacjach dorosłe ptaki łączą się w stada i wspólnie przemieszczają się nawet do kilkuset kilometrów na obszary, gdzie łatwiej im zdobyć pokarm. Wracają do swoich gniazd dopiero wtedy, gdy warunki pogodowe poprawią się. Rodzi się zatem pytanie: jak w tym czasie radzą sobie pisklęta pozostawione w gniazdach przez rodziców. Otóż młode jerzyki są wyjątkowo odporne na brak pokarmu i mogą długo głodować bez wyraźnego uszczerbku dla zdrowia. W sytuacjach, gdy załamanie pogody przedłuża się i rodzice nie wracają, pisklęta zapadają w stan odrętwienia zwanego torporem. Ptaki zwalniają metabolizm i obniżają temperaturę ciała, oszczędzając energię, która normalnie zostałaby zużyta na utrzymanie wysokiej temperatury. W takim stanie mogą przetrwać kilka dni, oczekując na powrót rodziców. W tym czasie mogą stracić nawet do 60% masy ciała. Niestety jeżeli okres niedoboru pokarmu trwa zbyt długo pisklęta giną z głodu.

Jerzyki a ludzie

Jerzyki wykorzystują budynki mieszkalne jako miejsce gniazdowania i tym samym bywa, że spotykają się z niechęcią ze strony człowieka. Ta wrogość wynika z ludzkiej niewiedzy – wiele osób żyje w przeświadczeniu, że wszystkie ptaki korzystające z naszych budynków przyczyniają się do ich zanieczyszczenia. Faktem jest, że czynią to gołębie gniazdujące często w szybach wentylacyjnych i należy dołożyć wszelkich zgodnych z prawem starań, żeby ptaki te zniechęcić do korzystania z naszych budynków. Wystarczy w odpowiednim terminie zamknąć kratkami otwory wentylacyjne powyżej 10 cm średnicy, gdyż tylko z takich mogą korzystać gołębie. Rodzina jerzyków dba o czystość – dorosłe ptaki wynoszą z gniazda większość odchodów piskląt i tym samym tylko w minimalnym stopniu mogą zanieczyszczać miejsce gniazdowania. Z reguły lokalizują one gniazda w stropodachach naszych



foto: D.O.